

Ewangelia Łukasza

Rozdział 2

1. I zstało się, w one dni wyszedł dekret od Cesarza Augusta, aby popisano wszytek świat. 2. Ten popis pierwszy zstał się od starosty Syryjskiego Cyryna. 3. I szli wszyscy, aby się popisali, każdy do miasta swego. 4. Szedł też i Jozef od Galilejej z miasta Nazaret do Żydowskiej ziemie, do miasta Dawidowego, które zową Betlejem, przeto iż był z domu i pokolenia Dawidowego, 5. aby był popisan z Marią, poślubioną sobie małżonką brzemienną. 6. I zstało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. 7. I porodziła syna swojego pierworodnego a uwinęła go w pieluszki i położyła go w żłobie, iż miejsca im nie było w gospodzie. 8. A byli pasterze w tejże krainie czujący i strzegący nocne straże nad trzodą swoją. 9. A oto anioł Pański stanął podle nich, a jasność Boża zewsząd je oświeciła, i zlekli się wielką bojaźnią. 10. I rzekł im anioł: Nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszytkiemu ludowi, 11. iż się wam dziś narodził zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. 12. A ten wam znak: znajdziecie niemówiątko uwinione w pieluszki i położone we żłobie. 13. A natychmiast było z aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalących Boga i mówiących: 14. Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej wolej. 15. I zstało się, gdy odeszli aniołowie od nich do nieba, pasterze mówili jeden do drugiego: Pójdźmy aż do Betlejem a oglądajmy to słowo, które się zstało, które nam Pan pokazał. 16. I przyszli kwapiąc się, i znaleźli Marią i Jozefa, i niemówiątko położone we żłobie. 17. A ujrząwszy, poznali słowo, które im było powiedziano o dzieciątku tym. 18. A wszyscy, którzy słyszeli, dziwowali się temu i co do nich pasterze mówili. 19. Lecz Maria te wszystkie słowa zachowywała, stosując w sercu swoim. 20. I wrócili się pasterze, wysławiając i chwaląc Boga ze wszystkiego, co słyszeli i widzieli, jako im powiadano jest. 21. A gdy się spełniło ośm dni, iżby obrzezano dzieciątko, nazwano jest imię jego JEZUS, które było nazwano od anioła pierwwej, niżli się w żywocie poczęło. 22. A gdy się wypełniły dni oczyszczenia jej według zakonu Mojżeszowego, przynieśli go do Jeruzalem, aby go zstawili Panu, 23. jako napisano jest w zakonie Pańskim, że wszelki mężczyzna otwierający żywot, świętym Panu nazwany będzie. 24. A iżby oddali ofiarę, wedle tego, co jest powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic abo dwoje gołębiat. 25. A oto był człowiek w Jeruzalem, któremu imię Symeon, a ten człowiek sprawiedliwy i bogobojny, oczekawający pociechy Izraelskiej, a Duch święty był w nim. 26. I odpowiedź był wziął od Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwwej oglądał Chrystusa Pańskiego. 27. I przyszedł w duchu do kościoła. A gdy wwodzili dzieciątko Jezusa rodzicy jego, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, 28. on też wziął je na ręce swoje i błogosławił Boga, i mówił: 29. Teraz puszczasz sługę twego, Panie, w pokoju według słowa Twego, 30. gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoje, 31. któreś zgotował przed oblicznością wszytkich narodów: 32. Światłość na objawienie poganów i chwałę ludu twego Izraelskiego. 33. A ociec jego i matka dziwowali się temu, co o nim mówiono. 34. I błogosławił im

Symeon, i rzekł do Maryjej, matki jego: Oto ten położon jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą, **35.** i duszę twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wielu serc były objawione. **36.** I była Anna, prorokini, córka Fanuelowa, z pokolenia Aser: ta była barzo podeszła w latach, a siedm lat żyła z mężem swym od panieństwa swego. **37.** A ta wdową aż do lat ośmdziesiąt i czterech, która nie odchodziła z kościoła, postami i modlitwami służąc we dnie i w nocy. **38.** Ta też onejże godziny nadszedszy, wyznawała Panu i powiadała o nim wszystkim, którzy oczekawali odkupienia Izraelskiego. **39.** A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili się do Galilejej, do Nazaret, miasta swego. **40.** A dziecię rosło i umacniało się pełne mądrości, a łaska Boża była w nim. **41.** A rodzicy jego chodzili na każdy rok do Jeruzalem na dzień uroczysty Paschy. **42.** A gdy już był we dwunaste lata, gdy oni wstąpili do Jeruzalem wedle zwyczaju dnia świętego, **43.** a skończywszy dni, gdy się wracali, zostało dziecię Jezus w Jeruzalem, a nie obaczyli rodzicy jego. **44.** A mniając, że on był w towarzystwie, uszli dzień drogi i szukali go między krewnymi i znajomymi. **45.** A nie nalazszy, wrócili się do Jeruzalem, szukając go. **46.** I zstało się, po trzech dniach naleźli go w kościele siedzącego w pośrodku Doktorów, a on ich słucha i pyta ich. **47.** A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, rozumowi i odpowiedziom jego. **48.** A ujrzawszy, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóż nam tak uczynił? Oto ojciec twój i ja żałostni szukaliśmy cię. **49.** I rzekł do nich: Cóż jest, żeście mię szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, potrzeba, żebym był? **50.** A oni nie zrozumieli słowa, które im mówił. **51.** I zstąpił z nimi, i przyszedł do Nazaret, a był im poddany. A matka jego wszystkie te słowa zachowała w sercu swym. **52.** A Jezus się pomnażał w mądrości i w latach, i w łasce u Boga i u ludzi.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.